

POSTANOWIENIE

Dnia 12 maja 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jan Górowski (przewodniczący)

SSN Paweł Grzegorzczak (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Pietrzykowski

Protokolant Bożena Kowalska

w sprawie z powództwa K. K.

przeciwko A. K. i małoletniemu E. K.

reprezentowanemu przez kuratora B. S.

przy udziale Prokuratury Rejonowej w W.

o ustalenie nieważności oświadczenia w przedmiocie uznania małoletniego E. K.,

ewentualnie o ustalenie nieistnienia stosunku ojcostwa wobec małoletniego E. K.,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej

w dniu 12 maja 2017 r.,

skargi kasacyjnej powoda

od postanowienia Sądu Okręgowego w K.

z dnia 30 października 2015 r.,

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Powód K. K. domagał się wobec pozwanej A.K. i małoletniego E.K. ustalenia nieważności czynności prawnej, tj. uznania ojcostwa E.K., syna A.K. z domu K., urodzonego dnia 16 lipca 2006 r. w K., dokonanej przez powoda w dniu 19 października 2009 r. w Urzędzie Stanu Cywilnego w K., na podstawie art. 58 k.c., jako czynności prawnej zmierzającej do obejścia prawa - przepisów o przysposobieniu. Podał, że dziecko pozwanej nie jest dzieckiem powoda, co dla obu stron było oczywiste i nie budziło żadnych wątpliwości, a ojcem biologicznym E.K. jest R. C. Powód nie miał zamiaru uznawać dziecka pozwanej, a skutek, jaki zgodnie z wolą powoda miał być wywołany dokonaną czynnością, miał polegać jedynie na zmianie nazwiska dziecka.

W toku postępowania powód wystąpił z żądaniem ewentualnym, wnosząc na podstawie art. 189 k.p.c. o ustalenie nieistnienia uznania ojcostwa E.K. i wskazując, że skoro obie strony miały w chwili składania oświadczeń prowadzących do uznania pełną wiedzę, że dziecko nie pochodzi od powoda, mimo spisania protokołu uznania nie doszło do nawiązania stosunku prawnego ojcostwa między powodem a E. K.

Sąd pierwszej instancji - Sąd Rejonowy w K. ustalił, że między tymi samymi stronami toczyło się uprzednio postępowanie sądowe, w którym powód domagał się ustalenia, że złożone przez niego oświadczenie o uznaniu ojcostwa E.K. jest bezskuteczne, ponieważ dziecko nie pochodziło od niego. W postępowaniu tym powód wystąpił również z żądaniem ewentualnym domagając się ustalenia, że skutecznie uchylił się od skutków oświadczenia o uznaniu ojcostwa, a ewentualnie ustalenia, że oświadczenie to jest nieważne na podstawie art. 58 k.c. jako czynność prawna zmierzająca do obejścia przepisów o przysposobieniu. Żądania te oparł na twierdzeniu, że składając oświadczenie o uznaniu ojcostwa był przekonany, iż jedynym jego skutkiem będzie nadanie dziecku swojego nazwiska; nie miał on natomiast woli uznania ojcostwa. Wskazał również, że został podstępnie wprowadzony w błąd przez pozwaną co do skutków prawnych oświadczenia o uznaniu ojcostwa. Powództwo w tej sprawie zostało oddalone prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w K. z dnia 11 stycznia 2012 r., sygn. III RC .../11/P.

Niezależnie od tego, Sąd Rejonowy uznał za niewiarygodne zeznania powoda, w których wywodził on, że nie miał zamiaru uznawać ojcostwa E.K., a jedynie zmierzał do nadania mu swojego nazwiska. Powód stawiał się parokrotnie u kierownika Urzędu Stanu Cywilnego, prowadził z nim rozmowy na ten temat i podpisał protokół przyjęcia oświadczenia o uznaniu ojcostwa, w którym potwierdził, że został poinformowany o różnicy między uznaniem ojcostwa, a przysposobieniem. Za wiarygodne Sąd uznał natomiast zeznania pozwanej, według których strony, w związku z zawarciem związku małżeńskiego ustaliły, że powód uzna ojcostwo dziecka pozwanej i stworzą wspólnie pełną rodzinę, a tym samym powód zdawał sobie sprawę z tego, jakie będą skutki złożonego przez niego oświadczenia. W ocenie Sądu Rejonowego zasady doświadczenia życiowego wskazują, że obecnie - ze względu na rozstanie z pozwaną - powód próbuje uchylić się od tych konsekwencji.

Kierując się tymi ustaleniami Sąd Rejonowy odrzucił pozew na podstawie art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. Zestawiając ze sobą niniejszą sprawę ze sprawą rozstrzygniętą prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w K. z dnia 11 stycznia 2012 r., Sąd doszedł do wniosku, że w obu sprawach występują te same strony, a roszczenia, z którymi wystąpił powód, są tożsame. Powód zmodyfikował wprawdzie częściowo żądanie w zakresie podstawy prawnej, należało jednak uznać, że oba powództwa zmierzały do wywołania tego samego skutku, tj. ustalenia bezskuteczności uznania ojcostwa E.K.. W sprawach o prawa stanu przepisy kodeksu rodzinnego i opiekuńczego przewidują szczególne rodzaje powództw, toteż wszelkie powództwa, bez względu na to, jak zostały nazwane, jeżeli zmierzają do wywołania skutków określonych w tych przepisach, należy identyfikować jako tam wskazane. Kodeks rodzinny i opiekuńczy zakłada bowiem „normatywne ukierunkowanie roszczenia procesowego przez ustawę”. W związku z tym żądanie powoda, którego celem było uchylenie się od skutków oświadczenia o uznaniu ojcostwa, należało zakwalifikować jako żądanie ustalenia bezskuteczności uznania ojcostwa, którego podstawę prawną stanowi art. 78 § 1 k.r.o. Bez znaczenia było zatem to, że powód jako podstawę roszczeń wskazał art. 189 k.p.c. i art. 58 k.c.

Ponadto, jak zauważył Sąd Rejonowy, oświadczenie o uznaniu ojcostwa jest oświadczeniem wiedzy, a tym samym już z tego powodu wykluczone było oparcie

powództwa na art. 58 k.c., dotyczącym czynności prawnych, których konstytutywnym elementem jest oświadczenie woli, nie zaś wiedzy.

Postanowienie Sądu pierwszej instancji zaskarżył zażaleniem powód, kwestionując tożsamość podstawy prawnej żądania zgłoszonego w niniejszej sprawie i w sprawie prawomocnie rozstrzygniętej wyrokiem Sądu Rejonowego z dnia 11 stycznia 2012 r.

Sąd Okręgowy w K. nie podzielił zarzutów zażalenia. Uznał, że podważaniu skutków prawnych uznania ojcostwa, na co ukierunkowane było powództwo wytoczone przez skarżącego w niniejszej sprawie, służy ustalenie bezskuteczności uznania ojcostwa, dla którego - ze względu na pożądaną stabilność praw stanu - ustawodawca przewidział określone czasowe ograniczenia. Powoływanie się na art. 189 k.p.c. i art. 58 k.c., które nie przewidują takiego obostrzenia, miało na celu jedynie jego obejście, w istocie bowiem powód domagał się usunięcia z obrotu prawnego jego oświadczenia o uznaniu ojcostwa i wykreślenia w akcie urodzenia małoletniego stwierdzenia jego ojcostwa. Na poparcie żądania powołał fakty miarodajne dla takiego rozstrzygnięcia, twierdząc, że nie jest ojcem dziecka. Kwalifikacja prawna roszczenia dokonana przez Sąd pierwszej instancji jako żądania ustalenia bezskuteczności uznania była zatem prawidłowa; Sąd ten nie był ponadto, jak zauważył Sąd Okręgowy, związany oceną prawną przedstawioną w pozwie.

W ocenie Sądu Okręgowego, ze względu na charakter oświadczenia o uznaniu ojcostwa nie można ponadto mówić o jego nieważności, a jedynie bezskuteczności. Powód nie mógł zatem domagać się ustalenia nieważności czynności prawnej uznania ojcostwa z powołaniem się na nieważność czynności uznania. Na podstawie art. 189 k.p.c. powód mógłby co prawda żądać ustalenia nieistnienia uznania, jednak przesłanki tego powództwa są zupełnie inne od wskazanych w powództwie, przykładowo brak jednego z prawnie wymaganych oświadczeń lub niezachowanie terminu do złożenia jednego z oświadczeń.

Postanowienie Sądu Okręgowego zaskarżył skargą kasacyjną powód, zarzucając naruszenie art. 199 § 1 pkt 2 w związku z art. 385 i art. 397 § 2 k.p.c. oraz art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Na tej podstawie wniósł o uchylenie

zaskarżonego postanowienia i postanowienia Sądu pierwszej instancji oraz o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w K., względnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w K..

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Formułując zarzut naruszenia art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. powód zmierzał do wykazania, że między niniejszą sprawą, a sprawą uprzednio rozstrzygniętą prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w K. z dnia 11 stycznia 2012 r., nie istnieje tożsamość przedmiotowa, ponieważ oba powództwa były oparte na różnych podstawach prawnych i zmierzały do wywołania innych skutków.

Powaga rzeczy osądzonej jest negatywnym aspektem prawomocności materialnej orzeczenia sądowego, wyrażającym się w niedopuszczalności ponownego orzekania w sprawie o to samo roszczenie między tymi samymi stronami (art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c.). O granicach przedmiotowych i podmiotowych powagi rzeczy osądzonej rozstrzygają co do zasady art. 365 i 366 k.p.c. W niniejszej sprawie zasadnicze znaczenie mają przedmiotowe granice powagi rzeczy osądzonej, którymi - zgodnie z brzmieniem art. 366 k.p.c. - objęte jest to, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia. Mając na względzie zasadę związania sądu żądaniem (art. 321 § 1 k.p.c.), należy przyjąć, że przedmiot ten w procesie cywilnym jest determinowany przede wszystkim treścią żądania pozwu i jego podstawą faktyczną (art. 187 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.) w chwili miarodajnej dla orzekania (art. 316 § 1 k.p.c.) (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 r., III CZP 17/15, OSNC 2016, nr 4, poz. 40). W przypadku przedmiotowej kumulacji roszczeń, której szczególnym przypadkiem jest zgłoszenie żądania ewentualnego (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 7 września 1960 r., II CR 366/59, Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego 1961, nr 12, s. 424, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 1979 r., IV CR 403/78, OSNCP 1979, nr 10, poz. 193 i uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2013 r., III CZP 58/13, OSNC 2014, nr 6, poz. 62), konieczne jest w tej mierze uwzględnienie zarówno żądania zgłoszonego jako główne, jak i żądania ewentualnego (żądań ewentualnych).

Prawomocny wyrok Sądu Rejonowego w K. z dnia 11 stycznia 2012 r., w którym sądy instancyjne upatrywały przeszkody do merytorycznego orzekania w niniejszej sprawie, został wydany w postępowaniu, w którym powód domagał się ustalenia, że złożone przez niego oświadczenie o uznaniu ojcostwa E.K. jest bezskuteczne, ponieważ dziecko nie pochodziło od powoda, a ewentualnie, ustalenia, że powód skutecznie uchylił się od skutków oświadczenia o uznaniu ojcostwa E.K., a zatem oświadczenie to nie jest ważne, względnie ustalenia, że złożone przez niego oświadczenie o uznaniu ojcostwa E.K. jest nieważne na podstawie art. 58 k.c. jako czynność zmierzająca do obejścia prawa - przepisów o przysposobieniu.

W sprawie, w której złożono skargę kasacyjną, powód nie żądał ustalenia bezskuteczności uznania ojcostwa, wniósł natomiast o ustalenie nieważności czynności prawnej uznania ojcostwa E.K. jako zmierzającej do obejścia prawa - przepisów o przysposobieniu, ewentualnie zaś - o ustalenie nieistnienia uznania ojcostwa E.K.. Analiza zaskarżonego postanowienia prowadzi do wniosku, że Sąd Okręgowy, w ślad za Sądem Rejonowym, ocenił, że bez względu na tak sformułowane żądania powód domagał się w istocie ustalenia bezskuteczności uznania ojcostwa, ponieważ przepisy kodeksu rodzinnego i opiekuńczego narzucają takie żądanie powództwa jako jedyne możliwe w sytuacji, w której powód zmierza do podważenia skutków prawnych uznania ojcostwa, twierdząc, że nie jest ojcem dziecka. Także wówczas zatem, gdy powód powoła jako podstawę żądania art. 189 k.p.c. i art. 58 k.c., należy je kwalifikować jako określone w kodeksie rodzinnym i opiekuńczym powództwo o ustalenie bezskuteczności uznania ojcostwa, jako ustawowo przewidziane w celu kwestionowania praw stanu. Prowadziło to do odrzucenia pozwu, skoro we wcześniejszym postępowaniu powód domagał się ustalenia bezskuteczności uznania ojcostwa, ponieważ dziecko nie pochodziło od niego i żądanie to zostało prawomocnie oddalone.

Odnosząc się do tego stanowiska, należało zważyć, że w stanie prawnym poprzedzającym wejście w życie ustawy z dnia 9 listopada 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. nr 220, poz. 1431; dalej - „ustawa nowelizująca z 2008 r.”), przepis art. 80 k.r.o. stanowił, iż mężczyzna, który dziecko uznał, może w ciągu roku od daty uznania żądać jego

unieważnienia z powodu wady swego oświadczenia woli. W orzecznictwie wskazywano, że katalog tych wad należy określać przy pomocy odpowiednio stosowanych przepisów kodeksu cywilnego (art. 82-88 k.c.; por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 6 października 1969 r., III CZP 25/69, OSNCP 1970, nr 5, poz. 75, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 1972 r., II CR 51/72, OSNCP 1972, nr 10, poz. 182 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 sierpnia 1985 r., I CR 219/85, niepubl.). Równolegle wyróżniano przypadki, w których nie wystąpiły przesłanki ustalenia stosunku rodzicielskiego między uznającym a uznanym, brak było - innymi słowy - jednej z koniecznych przesłanek skuteczności uznania, takich jak zdolność do złożenia oświadczenia o uznaniu lub wymagana forma oświadczeń niezbędnych do uznania. W orzeczeniu z dnia 17 września 1965 r., I CR 134/65, OSPiKA 1966, nr 12, poz. 275, Sąd Najwyższy uznał, że w sytuacji, w której powód twierdzi, iż nie składał oświadczenia o uznaniu dziecka, nie domaga się on unieważnienia uznania, lecz ustalenia jego nieistnienia, co należy uznać za dopuszczalne w świetle art. 189 k.p.c., przy czym żądanie to nie jest ograniczone żadnym terminem. Pogląd dopuszczający wystąpienie z powództwem o ustalenie negatywne na podstawie art. 189 k.p.c. w razie braku jednej z koniecznych przesłanek powstania stosunku prawnego między uznającym a uznanym został zaaprobowany w późniejszej judykaturze (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 1973 r., II CR 628/72, OSNCP 1973, nr 12, poz. 213, z dnia 2 października 1969 r., II CR 370/69, OSPiKA 1970, nr 4, poz. 90, z dnia 28 maja 1976 r., III CRN 42/76, niepubl. i z dnia 6 lutego 2009 r., IV CSK 447/08, niepubl.).

De lege lata art. 78 § 1 k.r.o. zezwala na wytoczenie przez mężczyznę, który uznał ojcostwo, powództwa o ustalenie bezskuteczności uznania w terminie 6 miesięcy od dnia, w którym dowiedział się, że dziecko nie pochodzi od niego. Modyfikacja ta jest związana z obecnym charakterem instytucji prawnej zmierzającej do dobrowolnego ustalenia ojcostwa (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2012 r., IV CSK 459/11, OSNC 2012, nr 10, poz. 122). Z przepisu tego wynika, że jeżeli uznanie ojcostwa nastąpiło mimo braku więzi biologicznej między mężczyzną, który złożył oświadczenie, a dzieckiem, mężczyzna ten, chcąc z tej przyczyny obalić konsekwencje złożonego oświadczenia o uznaniu, powinien skorzystać z unormowanego w nim powództwa,

stosując się do przewidzianego dla niego reżimu prawnego dotyczącego m.in. terminu i współuczestnictwa koniecznego po stronie biernej procesu (art. 82 § 1 k.r.o.).

Unormowanie w art. 78 k.r.o. powództwa o ustalenie bezskuteczności uznania ojcostwa nie oznacza jednak, podobnie jak unormowanie w dawnym stanie prawnym powództwa o unieważnienie uznania dziecka, że w przypadku kwestionowania prawnej więzi ojcostwa *a priori* wykluczone jest sięgnięcie do powództwa o ustalenie stosunku prawnego lub prawa, którego podstawę stanowi art. 189 k.p.c. Przepis ten nie zawiera obostrzeń, które eliminowałyby jego zastosowanie do prawnorodzinnych stosunków prawnych (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 1955 r., II CZ 96/55, Nowe Prawo 1956, nr 11-12, s. 154 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 1966 r., I CR 312/65, OSNCP 1966, nr 7-8, poz. 136); podstawy do takiego wyłączenia nie dają także przepisy kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, zwłaszcza, jeżeli zważyć, że sposób zredagowania art. 78 § 1 i 82 § 1 k.r.o. wskazuje, iż oba te przepisy dotyczą sytuacji, w której doszło do aktu uznania ojcostwa. Jeżeli zatem powód, powołując określone okoliczności faktyczne, konstruuje powództwo jako osadzone na art. 189 k.p.c. żądanie ustalenia nieistnienia stosunku prawnego ojcostwa, wskazując jako podłoże tego nieistnienia „nieważność czynności prawnej uznania” lub twierdząc, że z określonych powodów do uznania w ogóle nie doszło, niewłaściwe jest ujmowanie takiego żądania, wbrew woli powoda, jako powództwa o ustalenie bezskuteczności uznania ojcostwa i ocena jego zasadności w reżimie właściwym dla tego powództwa. Stanowiska tego nie uzasadnia także reguła, według której kwalifikacja prawna roszczenia należy do sądu (*da mihi factum dabo tibi ius*), nie chodzi bowiem o właściwą kwalifikację prawną, lecz o inne jakościowo żądanie (*aliud*), o odmiennym, bo opartym na art. 189 k.p.c., reżimie prawnym.

Nie ma powodów, aby przeciwne stanowisko zajmować w sytuacji, w której w ocenie sądu powołane przez powoda okoliczności faktyczne mogłyby uzasadniać wytoczenie powództwa o ustalenie bezskuteczności uznania ojcostwa. Sąd jest wprawdzie władny w ramach dopuszczalnej wykładni żądania pozwu zrekonstruować jego treść odbiegającą od dosłownego sformułowania, mając m.in. na względzie fakty powołane w celu jego uzasadnienia (por. orzeczenie Sądu

Najwyższego z dnia 13 czerwca 1947 r., C III 137/47, OSN 1948, nr 1, poz. 20, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 1995 r., I CRN 61/95, niepubl., a także uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 18 sierpnia 2010 r., II PZP 7/10, OSNP 2011, nr 7-8, poz. 98). Działanie takie nie może jednak kolidować z wyraźnie ujawnioną wolą powoda, tymczasem w niniejszej sprawie powód jednoznacznie wskazywał, że wytoczone przezeń powództwo nie zmierza do ustalenia bezskuteczności uznania ojcostwa, lecz do ustalenia nieważności czynności prawnej, ewentualnie ustalenia nieistnienia uznania ojcostwa i akcentował, że powództwo takie może zostać wytoczone w każdym czasie.

Podkreślenia wymaga, że od możliwości wytoczenia powództwa na podstawie art. 189 k.p.c. z tym skutkiem, że sąd obowiązany jest do jego merytorycznego rozpoznania i rozstrzygnięcia, należy wyraźnie odgraniczyć kwestię, w jakich okolicznościach oparte na art. 189 k.p.c. negatywne powództwo o ustalenie może okazać się uzasadnione na tle obecnej regulacji prawnej uznania ojcostwa w kodeksie rodzinnym i opiekuńczym. W akceptującym taką możliwość piśmiennictwie wskazuje się na ogół, choć rozważane są także koncepcje dalej idące, na brak przesłanek dokonania uznania, takich jak złożenie koniecznych oświadczeń z zachowaniem terminów, odebranie ich przez właściwy organ, osiągnięcie odpowiedniego wieku przez osoby składające oświadczenie lub brak ustalenia ojcostwa innego mężczyzny w drodze domniemania albo wyroku sądu, co częściowo nawiązuje do poglądów sprzed wejścia w życie ustawy nowelizującej z 2008 r.

Zagadnienie to dostrzegł także Sąd Okręgowy, sygnalizując, że wytoczenie powództwa o ustalenie „nieistnienia uznania” nie jest wprawdzie wykluczone, jednak uzasadniające je przesłanki są różne od przytoczonych przez powoda. Rzecz jednak w tym, że powołanie przez powoda w celu uzasadnienia powództwa o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego okoliczności, które nie są - w ocenie sądu - adekwatne do wykazania jego zasadności, powinno prowadzić do wydania wyroku oddalającego powództwo, po jego merytorycznym rozpoznaniu, nie uzasadnia natomiast nadawania żądaniu, wbrew klarownej woli powoda, innej treści lub traktowania go *per non est*. Sądy obu instancji błędnie zatem założyły,

że powód w niniejszej sprawie domagał się ustalenia bezskuteczności uznania ojcostwa; w tym także zakresie trafna okazała się argumentacja skargi kasacyjnej.

Uchybienie to nie przesądzało jednak o wadliwości zaskarżonego postanowienia, a jedynie o tym, że ocena tożsamości przedmiotowej obu spraw powinna nastąpić z uwzględnieniem żądań rzeczywiście sformułowanych przez powoda w niniejszej sprawie, wraz z ich podstawą faktyczną. Idąc tym torem należało zauważyć, że w pierwszym procesie powód żądał m.in., w ramach roszczenia ewentualnego, ustalenia, że złożone przez niego oświadczenie o uznaniu ojcostwa E.K. jest nieważne, jako czynność prawna zmierzająca do obejścia prawa - przepisów o przysposobieniu, przy czym w toku postępowania, na rozprawie w dniu 16 lutego 2011 r., doprecyzował, że domaga się tego ustalenia „na zasadzie art. 189 k.p.c.”. Uzasadniając to żądanie powód podał, że dla obu stron było oczywiste, iż dziecko pozwanej nie jest dzieckiem powoda, uznanie cudzego dziecka jest natomiast niedopuszczalne, ponieważ stanowi obejście unormowań dotyczących przysposobienia.

Analiza powództwa wytoczonego w niniejszej sprawie, z uwzględnieniem jego wykładni, prowadziła do wniosku, że objęte nim roszczenia (główne i ewentualne) są tożsame przedmiotowo ze zgłoszonym w pierwszym postępowaniu roszczeniem ewentualnym, określonym jako żądanie ustalenia, że złożone przez powoda oświadczenie o uznaniu ojcostwa jest nieważne. O ile w odniesieniu do roszczenia sformułowanego w niniejszej sprawie jako główne tożsamość ta ujawniała się już przy zestawieniu treści obydwu żądań, o tyle w odniesieniu do żądania ewentualnego należało mieć na względzie, że art. 189 k.p.c. pozwala domagać się sądowego ustalenia nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, a tym samym żądanie ustalenia nieistnienia określonego zdarzenia prawnego - także uznania ojcostwa - należy w świetle tego przepisu kwalifikować jako żądanie ustalenia nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, którego zdarzenie to miałoby być źródłem (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2015 r., II CSK 56/15, niepubl. i uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 23 września 2010 r., III CZP 57/10, OSNC 2011, nr 2, poz. 14). Domagając się w pierwszym procesie, na podstawie art. 189 k.p.c., ustalenia nieważności oświadczenia o uznaniu ojcostwa, w drugim zaś - w tych samych ramach

procesowych - ustalenia nieistnienia uznania ojcostwa, powód w obu przypadkach zmierzał do autorytatywnego przesądzenia, że mimo odebrania od niego oświadczenia przewidzianego w art. 73 § 1 k.r.o. i jego udokumentowania, między nim a E. K. nie istnieje stosunek prawny ojcostwa. W takim przypadku odmienne stanowisko powoda co do przesłanki negatywnego ustalenia, tj. czy uznanie było dotknięte wadą nieważności, czy w ogóle do niego nie doszło, przy tożsamości kompleksu faktycznego powołanego w obu sprawach w celu uzasadnienia powództwa, nie stanowiło wystarczającej podstawy do uchylenia zakazu *ne bis in idem*, skoro z perspektywy art. 189 k.p.c., stanowiącego w obu sprawach podstawę powództwa, chodziło w istocie o ustalenie nieistnienia tego samego stosunku prawnego, przy tożsamości kompleksu faktów, z których nieistnienie to miało wynikać.

Stwierdzenie, że zachodzi przeszkoda procesowa w postaci powagi rzeczy osądzonej wymaga nie tylko porównania żądań zgłoszonych w następujących po sobie postępowaniach i ich podstawy faktycznej, lecz także zbadania tego, o czym sąd w istocie prawomocnie rozstrzygnął. Nie jest bowiem objęte powagą rzeczy osądzonej to, o czym sąd nie orzekł, mimo że miał taki obowiązek (por. orzeczenie SN z dnia 3 czerwca 1949 r., C. 655/48, PiP 1949, nr 12, s. 134). W tym zakresie dostrzeżenia wymagało, że stanowisko Sądu Rejonowego w K. wyrażone w wyroku z dnia 11 stycznia 2012 r. co do zgłoszonych przez powoda żądań ewentualnych sprowadzało się do stwierdzenia, że w razie wskazania w przepisach kodeksu rodzinnego i opiekuńczego szczególnego rodzaju powództwa (powództwa o ustalenie bezskuteczności uznania ojcostwa), wyłączona jest możliwość formułowania innych żądań, względnie żądań ewentualnych, a jeżeli takie żądanie zostanie sformułowane, to sąd powinien je potraktować jako powództwo o ustalenie bezskuteczności uznania ojcostwa, niezależnie od jego dosłownej treści.

Bez względu na ocenę tego zapatrywania w świetle dotychczasowych rozważań, nie pozwalało ono przyjąć, że o zgłoszonych przez powoda we wcześniejszym procesie żądaniach ewentualnych prawomocnie nie orzeczono z tym skutkiem, że pozostają one poza ramami prawomocności materialnej wyroku (art. 365 w związku z art. 366 k.p.c.). Stanowisko wyrażone w tym zakresie przez

Sąd podlegało kontroli instancyjnej, mogło być także, po rozpoznaniu środka odwoławczego, poddane kontroli kasacyjnej ze strony Sądu Najwyższego, powód jednak nie skorzystał z tej możliwości, nie wnosząc apelacji.

Z tych powodów zarzut naruszenia art. 199 § 1 pkt 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. należało uznać za nieuzasadniony.

Niezasadny okazał się także zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., którego skuteczne sformułowanie w postępowaniu kasacyjnym może nastąpić tylko w sytuacji, w której w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia brakuje elementów pozwalających zorientować się w motywach, którymi kierował się sąd drugiej instancji, w stopniu wystarczającym do przeprowadzenia kontroli kasacyjnej podjętego rozstrzygnięcia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 1997 r., II CKN 112/97, nie publ., z dnia 11 maja 2000 r., I CKN 272/00, nie publ., z dnia 20 lutego 2003 r., I CKN 65/01, nie publ., i z dnia 15 kwietnia 2016 r., I CSK 278/15, nie publ., oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2013 r., III CSK 293/12, OSNC 2013, nr 12, poz. 148). Zarzutu takiego nie można było skutecznie postawić uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia.

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

jw

kc